CENY PRENUMERATY:
Prenumerata miejscowa jednego wydania bez dostawy K 10·50, z dostawą K 12·50. — Prenumerata miejscowa obydwu wydań bez dostawy K 20·—, z dostawą K 22·—. Prenumerata zamiejscowa jednego wydania w całem Państwie Polskiem K 12·50, zamiejsc. obydwu wyd. K 22·— Za zmianę adresu dopłaca się 80 halerzy
Cena egzemplarza we Lwowie „ „ na prowincyi 60 hal.
Adres Redakcyi i Admin.: LWÓW, SOKOŁA 4.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 po poł. („Gazeta Wieczorna“)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/I. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 4897. Lwów, sobota 25 października 1919 Rok IX

Kresy wschodnie wobec widma głodu!

Zamiana marek na złote polskie odłożona!

Trzecia międzynarodówka a współczesny ruch społeczny.

Lwów, 23. października.

(Sp.) Pod ciosami wojsk Judenicza, Kołczaka, Denikina i armii polskiej kurczy się sfera politycznych wpływów republiki sowieckiej. Zagrożona jest duchowa stolica trzeciej międzynarodówki, Moskwa, na którą nacierają armie kontrrewolucyjne.

Jeżeli oznaki nie mylą, „świecka“ władza sowietów ma się ku końcowi.

Atoli likwidacya choćby zupełna, świeckiego „regime'u“ sowietów w Rosyi, nie jest równoznaczna z przywróceniem Rosyi i świata całego do stanu poprzedniego. Nawet zupełna klęska wojsk sowietów, to z punktu widzenia społecznego jeszcze nie „restitutio in integrum“.

Pozostanie wpływ ideowych prądów, jakim hołduje republika sowiecka, pozostanie nie bez widocznych następstw w życiu społecznem narodów cywilizowanego świata idea, której ucieleśnieniem jest trzecia międzynarodówka.

Dwuletnie rządy sowietów w czasie, gdy każdy dzień więcej zmian w życiu narodów sprowadzał, aniżeli lata w czasach ubiegłych, umożliwiają retrospektywne ujęcie kwestyi społecznej w ostatnich dwu latach i wysunięcie z doświadczeń lat ubiegłych wniosków co do przypuszczalnego rozwoju stosunków społecznych w nadchodzącym czasie.

Powszechne przypuszczenie, iż wojna światowa, mobilizująca milionowe wojska ludowe nie może pozostać bez wpływu na rozwój stosunków społecznych w czasach powojennych, znalazło swe potwierdzenie w rewolucyi rosyjskiej. Czy jednak rewolucya rosyjska może być uważaną za zdrowy wyraz kiełkujących prądów społecznych świata nowoczesnego? Doświadczenie dwu lat daje nam podstawę do zaprzeczenia temu pytaniu. Bo też nie jako bunt przeciw dotychczasowemu stanowi sprawy społecznej w Rosyi wybuchła rewolucya rosyjska, lecz jako następstwo klęski politycznej milionowej armii rosyjskiej, jako protest przeciw systemowi politycznemu rządów absolutystycznych w czasie, gdy w państwach cywilizowanych konstytucyonalizm już przeobrażeniom uległ. Gangrena, która toczyła organizm rosyjski, pchnęła ludność do rozpaczy, a jej wyrazem była rewolucya, zrazu umiarkowana, następnie zaś, gdy się leaderzy umiarkowanych kie-

(Dalszy ciąg na str. 2).

Narady posłów wschodnio-galicyjskich.

Warszawa, 23. października.

(Telef.) (m) Posłowie z Galicyi wschodniej odbyli zebranie w sprawach politycznych i gospodarczych Galicyi wschodniej i postanowili wymagania w zakresie powyższym przedłożyć ministrowi spraw wewnętrznych. Na referentów w sprawach narodowych wyznaczono posłów Zamorskiego i Wł. Grabskiego, w sprawach przemysłowych pp. Raucha i Stesłowicza, w sprawach rolnictwa pp. Kolischera i Serwatowskiego, w sprawach urzędników p. Godka.

Sprawa Galicyi wschodniej nie jest przesądzona!

Warszawa, 23. października.

(Telef.) (m) Poseł Rataj dowiedział się podczas bytności u prezydenta Paderewskiego, że sprawa Galicyi wschodniej nie jest absolutnie jeszcze przesądzona.

Ponowne przedłużenie rozejmu z Petlurą!

Warszawa, 23. października.

(Telef.) (m) Ze sfer, zbliżonych do urzędu spraw zagranicznych, komunikują, że rozejm z Petlurą został ponownie przedłużony na dwa tygodnie, z ostatecznym terminem do 9. listopada br.

Bolszewickie ataki pod Połockiem.

Komunikat Sztabu generalnego.

Warszawa, 23. października.

(PAT.) Komunikat sztabu generalnego z 23. października:

Front litewsko-białoruski: W rejonie Połocka bolszewicy wprowadzili do akcyi nowe siły i w dalszym ciągu uporczywie atakują nasze oddziały. Na reszcie frontu bez zmiany.

Front wołyński: Bez zmiany.

Haller.

Komenda armii białoruskiej w rękach polskich.

Wilno, 23. października.

(Tel. wł.) Jak informują koła białoruskie — organizacya kadr wojskowych białoruskich postępuje szybko naprzód. W tych dniach wyjechała delegacya do Warszawy składająca się: z prez. narodowej Rady białoruskiej Aleksiuka, pułk. Konopackiego, Jakubskiego i Owsiannikowa. W powrocie do Wilna będą prace organizacyjne przeniesione do Mińska. Główna komenda armii białoruskiej będzie spoczywała w rękach polskich, a zaś liczne urzędy piastować będą Białorusini. Celem armii białoruskiej jest zwolnienie reszty ziem białoruskich od bolszewików. W tym celu otrzymają oni też odcinek na froncie bolszewickim. Rozkazu Naczelnika Państwa w sprawie utworzenia armii białoruskiej oczekują tut. sfery białoruskie lada dzień.

runków okazał niezdolnymi do sanacyi stosunków, maksymalistyczna, na zupełnem zburzeniu dotychczasowych wiązadeł społecznych oparta. Na gruncie podatnym dla podmuchów najradykalniejszych, na terenie, przygotowanym przez anarchistów i nihilistów, wyrośli teoretycy-dyktatorzy, operujący hasłami najskrajniejszemi, a posługujący się w burzeniu starego świata, a następnie w porządkowaniu nowego bronią najstraszniejszą, terrorem. Doktrynerstwo ludzi, żyjących jeno bibułą zakazaną, a nie życiem realnem, rozpoczęło swe rządy. Ukazami, pisanymi na kolanie, zmieniano porządek świata, usuwano istniejące od wieków instytucye, znajdujące swe uzasadnienie w rozwoju historycznym i współczesnej strukturze gospodarczej i wprowadzano w życie teoryę Marksa, nie rozumiejąc, iż żywy organizm społeczny nie może być uważany za pole dla radykalnych eksperymentów i że prędzej czy później zemścić się musi na przywódcach posługiwanie się szarą teoryą, zaczerpniętą z pism teoretycznych.

Dziś jesteśmy świadkami skutków ich rządów w Rosyi. A nie mamy na myśli biegu akcyi strategicznej armii polskiej i kontrrewolucyi rosyjskiej, lecz skutki reform społecznych sowietów w dziedzinie społecznej. Opowiada nam o nich osoba, z pewnością nie uprzedzona do ruchu socyalistycznego, bo sam Karol Kautsky, jeden z najgorliwszych niemieckich komentatorów i popularyzatorów idei marksowskich. W wydanej onegdaj rozprawie p. t. Terroryzm i komunizm, przyczynek do historyi rewolucyi, opisuje Kautsky, na podstawie bogatego materyału, komunistów rosyjskich przy robocie, ich dyktaturę, korupcyę, terror; zmiany, jakim bolszewizm w ciągu czasu ulegał, a wreszcie społeczną klęskę, jaką poniosły sowiety jeszcze przed klęską polityczną i militarną.

„Byli oni — mówi o bolszewikach rosyjskich Kautsky — początkowo zasadniczymi zwolennikami zgromadzenia narodowego, obranego na podstawie ogólnego, równego prawa głosowania i porzucili sami tę konstytuantę, skoro stanęła im w drodze. Po porzuceniu demokracyi w państwie, stali się żarliwymi obrońcami demokracyi w łonie proletaryatu, a obecnie zastępują tę demokracyę osobistą dyktaturą. Znieśli pracę akordową na to, by ją na nowo wprowadzić uzasadniając to koniecznością stosowania tego systemu dla powiększenia produkcyi. W początkach swego „regime'u" głosili śmierć biurokracyi, a sami prowadzili w łonie proletaryatu rozgałęziony aparat biurokratyczny. Przyszli do władzy dzięki rozluźnieniu dyscypliny w armii rosyjskiej, a sami stworzyli nową, dobrze zorganizowaną armię czerwoną. Głosili zrównanie klas społecznych a wywołali nowe różnice klasowe, klasę, stojącą pod proletaryatem, proletaryat uprzywilejowany i klasę władców proletaryatu, obfitującą w przywileje i dochody. Dążyli do zgniecenia posiadających klas chłopskich na rzecz najuboższych chłopów, a dziś z powrotem przyznają posiadającym chłopom prawa polityczne. A wreszcie rozpoczęli od bezwzględnego wywłaszczenia kapitału; dziś zaś są gotowi oddać kapitalistom amerykańskim bogactwa ziemi połowy Rosyi, by pozyskać sobie ich pomoc, i idą zagranicznym kapitałom pod każdym względem na rękę".

Oto gorsza od klęsk na polu strategicznem kapitulacya w dziedzinie społecznej.

A rozwój wypadków w życiu społecznem Rosyi nie jest światu obojętny. Z zapartym oddechem spoglądają przywódcy ruchu robotniczego świata na dyktaturę proletaryatu w Rosyi. Niewolnicze naśladownictwo dyktatury wykazali jedynie spartakiści niemieccy i radykalni socyaliści na Węgrzech. Tam jednakowoż, podobnie jak w Rosyi, nie społeczne, lecz polityczne momenty przygotowały podatny grunt dla dyktatury sowietów. Niemcy zgniecione i poniżone po zawarciu rozejmu w listopadzie 1918 r. i Węgry, opuszczone przez wszystkich i wydane na łup nieśmiałych dotąd i lekceważonych sąsiadów, były terenem rewolucyi bolszewickiej, czasowo znacznie atoli krótszej, niż rosyjska. Poza temi dwoma państwami wpływ trzeciej międzynarodówki w Moskwie znalazł swój wyraz w wzmocnieniu radykalnego skrzydła w obozie socyalistycznym i w pewnych reformach w ramach kwestyi robotniczej, które przez rewolucyę rosyjską przyspieszone zostały. Jeżeli „trade-union'y" angielskie nie zdobyły się na otwarte, niedwuznaczne potępienie „bezpośredniego działania" czyli strajku generalnego dla celów wyłącznie politycznych, jeżeli dalej w partyi socyalistycznej francuskiej odłam radykalny zwyciężył, a w ruchu syndykalistycznym francuskim prądy rewolucyjne zostały wzmocnione, jeżeli we Włoszech socyalistyczny kongres poleca gwałt, jako środek dla zdobycia władzy politycznej, a w Polsce partya komunistyczna przez do strajku generalnego, to są to niewątpliwie objawy, które na rachunek trzeciej międzynarodówki zapisać należy.

Nietylko w prądach politycznych, ale i w pewnych instytucyach społecznych nie trudno dopatrzeć się wpływów międzynarodówki moskiewskiej. Socyalizacya pewnych przedsiębiorstw, jako to górniczych i kolejowych, będąca dziś w programie poważnych partyi, a niekiedy i rządu, w Anglii, Stanach Zjednoczonych, Niemczech, i w bliższej nam Czechosłowaczyźnie, dostała się na porządek dzienny kwestyi bieżących również na skutek sowietów rosyjskich. Sprawa robotnicza wreszcie przybrała kształty, będące odblaskiem prądów sowieckich. Myśl wciągnięcia robotnika w obręb przedsiębiorstwa w charakterze już nie maszyny, ale jako współdziałającego i współdecydującego czynnika, wywodzi swój rodowód z Rosyi. Kiedy w Niemczech zgromadzenie narodowe uchwaliło ustawę o radach fabrycznych, którym to radom przyznało poważny głos w radzie nadzorczej kapitalistów, wtedy „Frankfurter Zeitung" nazwała te rady fabryczne niemieckiem przekształceniem sowieckich rad robotniczych.

Nie można więc nie dostrzegać wpływów ideowych sowietów rosyjskich; należy w nich jednakowoż wyczuć inny ton, aniżeli ten, który zapanował w Rosyi. System, oparty na terorze, a zmierzający do gwałtownego usunięcia dotychczasowego ustroju społecznego i gospodarczego, zbankrutował wśród samych twórców, a poza ojczyzną naśladowców, pragnących realnie system ów w życie wprowadzić, ma nielicznych. Natomiast proces ewolucyjnej transformacyi współczesnego społeczeństwa, proces wytwarzania nowych form udziału pracy w życiu gospodarczem i społecznem odbywa się nieustannie i jako łączący się z glebą, z której wyrasta i z warunkami, wśród których się odbywa, ma szanse pomyślnego rozwoju i poprawy naprężonych dziś stosunków pomiędzy kapitałem a pracą.

Z prac organizacyjnych w naszem szkolnictwie.

Wywiad z delegatem ministerstwa W. R. i O. P. p. Sobińskim.

Zakres działania delegata. — Ujednostajnienie typów szkolnych dla całej Polski. — Porozumienie z szefami sekcyi szkół średnich. — O zatarcie różnic międzydzielnicowych. — Szkolnictwo prywatne otrzyma znaczną swobodę. — Odchylenia od programu obowiązującego dopuszczalne. — Uwzględnienie różnic dzielnicowych. — Komisyada książek szkolnych. — Organ komisyi — Planowa akcya w sprawie szkolnictwa zawodowego. — Zasługi szefa sekcyi Mikłaszewskiego nieocenione. — Upadek szkolnictwa średniego w Galicyi. — Jego przyczyny. — Co nam grozi? — O pomoc materyalną i zrównanie płac nauczycielskich.

Lwów, 23. października.

(zct) Pomimo natłoku interesentów w biurze prezydyalnem dawnej Rady szkolnej krajowej zostaję przyjęty przez delegata ministerstwa W. R. i O. P., p. Stanisława Sobińskiego, bezzwłocznie po byłym wiceprezydencie Dembowskim. Po krótkiej prezentacyi, przystępuję odrazu do rzeczy:

— Jaki jest właściwie zakres działania delegata?

— Krótko mówiąc — objaśnia mnie p. delegat Sobiński — wszedłem całkowicie w zakres działania dawnego wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej, gdyż na razie zakres ten nie ulegnie zmianom. Mimo to czeka mnie ogrom pracy.

Najważniejszem z najbliższych zadań jest

ujednostajnienie typów szkolnych

dla całej Polski. W tym kierunku akcya przygotowawcza została już rozpoczęta. Wstępne porozumienie z szefami sekcyi szkolnictwa średniego panami Łopuszańskim i Steinem (z Poznania) zostało już dokonane. Odbyliśmy we trójkę wyczerpujące konferencye, których wyniki dadzą się po krótce streścić następująco:

Potrzeba ujednostajnienia jest tak gwałtowną, że musi się jej uczynić zadość bezzwłocznie, to też

ustaliliśmy jej zasadniczą linię.

A motywów do tego było więcej niż jeden. Przedewszystkiem w sprawie tej chodzi o ściślejsze zbliżenie dzielnic, w których rozbiory spowodowały wielkie różnice pod każdym względem. Powtóre chodzi tu o wymianę sił nauczycielskich i zatarcie daleko sięgających różnic w odrębnych typach szkół. Wreszcie konieczność powyższa została podyktowana względami praktycznymi, na co przedewszystkiem zwracały naszą uwagę koła rodzicielskie. Wobec bowiem częstego dzisiaj przenoszenia się rodziców z jednej dzielnicy Polski do drugiej, spotykają się oni z niesłychanemi wprost trudnościami w umieszczeniu swoich dzieci w szkołach, z powodu właśnie znacznych różnic, jakie zachodzą pomiędzy typami szkół w różnych częściach Polski.. Różnice te były powodem, że musiano od uczniów żądać egzaminów dodatkowych, co w przyszłości powinno być wykluczone.

To też ze wszech sił będziemy starać się zdążyć jak najszybciej do ujednostajnienia typów szkół naszych z tem wszelako zastrzeżeniem, że nie będzie ono równoznaczne z szablonowem niwelowaniem.

— A jak się mają sprawy ze szkolnictwem prywatnem? — wtrąciłem.

— Muszę podnieść, że szkoły prywatne u nas będą miały

znaczną swobodę w układaniu programów szkolnych.

Będą one wszelako pozostawać pod kontrolą ministerstwa W. R. i O. P. W ramach pewnych ustalonych typów szkół będzie gronu nauczycielskiemu zakładu danego przysługiwać prawo dokonywania

pewnych odchyleń od programów obowiązujących.

Ale i to będzie się mogło odbywać tylko za zgodą i pozwoleniem ministerstwa. Podstawą ujednostajnienia szkolnictwa średniego byłyby programy naukowe, opracowane i wydane już przez polskie ministerstwo oświaty.

— A jak się mają rzeczy ze szkolnictwem początkowem?

— Również i co do szkolnictwa powszechnego zamierzone jest przez nas pewne ujednostajnienie programów naukowych, jednakowoż z należytem uwzględnieniem różnic, jakie wynikają z odmiennych warunków życia rozmaitych dzielnic.

— A jak pokona się trudności z ujednostajnieniem podręczników szkolnych?

— Zorganizowaliśmy już w ministerstwie

komisyę dla książek szkolnych,

wzorowaną poniekąd na słynnem Towarzystwie ksiąg elementarnych z czasów komisyi edukacyjnej. Prace wydawnicze w tym zakresie będą należały do niej, jak niemniej ocena podręczników już istniejących zostanie w niej scentralizowana, przyczem nie od rzeczy będzie nadmienić, że w charakterze recenzentów zostaną powołani pedagogowie zawodowi z wszystkich części Polski. Ponadto jeszcze jest zamierzone wydawanie

osobnego organu dla spraw podręczników i środków naukowych.

— A czy nie pomyśleliście państwo o szkolnictwie zawodowem?

— I owszem. W ministerstwie można łatwo wyczuć tendencyę do ich tworzenia. W zamiarach naszych leży akcya planowa dla utworzenia całej sieci szkół przemysłowych, odpowiednio do warunków lokalnych, ekonomicznych i technicznych. W zamiarach naszych leży otwarcie całego szeregu takich szkół na przestrzeni całej Polski. Zresztą o sprawę tę można być spokojnym, skoro powiem, że leży ona w rękach szefa **sekcyi Mikłaszewskiego, człowieka wprost opa-**

trznościowego, dla którego znajomości rzeczy, bogatej wiedzy, doświadczenia, energii i sprężystości wprost brak mi słów. Dzięki temu sprawę szkół zawodowych należy uważać za będącą na najlepszej drodze i tylko nieco zatrważa nas

oporne w tej sprawie stanowisko ministerstwa skarbu.

— Jak pan delegat znalazł szkoły średnie w Małopolsce?

— W dawnej Galicyi muszę stwierdzić wprost

przerażający upadek szkolnictwa średniego,

a to przedewszystkiem skutkiem dezercyi sił nauczycielskich do innych dzielnic. Zresztą za tę dezercyę nie można ciskać kamieniem potępienia jeśli się wie, że powodem jej była krzywdząca nierówność płac nauczycielskich, występująca wyraźnie między Małopolską a Królestwem, a w szalony sposób w Poznańskiem. Doszło dziś do tego zatrważającego faktu, że w wielu zakładach naukowych musi się już

zwijać po kilka klas.

Wielu przedmiotów naukowych w poszczególnych zakładach nikt nie uczy dla braku odpowiednich sił.

Ta katastrofa dotyka najbardziej wschodnią Galicyę

i winna być uważana za istotną klęskę narodową, tak, że na jej dość dosadne podkreślenie brak mi odpowiednio silnych wyrażeń.

Celem umożliwienia nauczycielstwu naszemu bytowania w Małopolsce wschodniej podjęliśmy energiczne starania u wszelkich czynników autorytatywnych, żeby jak najrychlej przyjść mu z pomocą materyalną przez zrównanie płac. Poruszyliśmy w tym celu wszystkie możliwe sprężyny, zarówno w ministerstwie W. R. i O. P., jak niemniej w Sejmie, co uwidoczniło się w fakcie, iż do laski marszałkowskiej wpłynął wniosek nagły, podpisany przez najpoważniejszych posłów. Zresztą o sprawie tej mówiłem w komisyi oświatowej, która odniosła się przychylnie tak, że jest nadzieja pomyślnego zwrotu i odwrócenia skutków, jakie katastrofalna emigracya sił nauczycielskich musiałaby wywołać przez obniżenie się poziomu umysłowości młodzieży naszej w Małopolsce.

I druga sprawa ściśle z poprzednią złączona: Z całego szeregu miejscowości we wschodniej Małopolsce dochodzą nas wieści coraz to częstsze

o pokrzywdzeniu nauczycielstwa przy rozdziale środków żywności.

Dzisiejszy system aprowizacyjny nie należy do wzorowych, skutkiem czego w bardzo licznych okolicach daje się odczuwać przerażający brak zboża i chleba. Trudno wymagać od nauczyciela ochoty do spełniania obowiązków i pozostania na miejscu, skoro się wie, z jak szalonemi trudnościami ma on do walczenia przy zdobyciu kawałka chleba dla siebie i swoich najbliższych.

W tej mierze winny nam przyjść z pomocą wszystkie zainteresowane czynniki, chodzi tu bowiem o losy młodego pokolenia, które czeka szalona praca nad budową gmachu państwowości polskiej.

Rada miasta w obronie lokatorów.

List poselstwa francuskiego w Warszawie. — 50.000 koron dla Górnoślązaków. — Ochrona lokatorów przed zbytecznem delożowaniem realności. — Odnowienie Panoramy Racławickiej. — Ulica Maryi Dulębianki. — Gimnazyum Stefana Batorego. — Komisya dla sprawy „wielkiego Lwowa".

Lwów, 23. października.

(mg) Wczorajsze posiedzenie odbyte pod przewodnictwem prez. Neumanna rozpoczęło się odczytaniem przez sekr. Woleńskiego listu

od poselstwa francuskiego

w Warszawie z zawiadomieniem o otrzymaniu pisma reprezentacyi miasta w sprawie Galicyi wschodniej i o odesłaniu kopii do Paryża.

Prez. Neumann odczytał podziękowanie Komitetu Obrony Górnego Śląska w Poznaniu

za dar miasta w kwocie 50.000 koron

na rzecz pomocy dla walczących Górnoślązaków.

Na interpelacyę r. Thulliego o komisyę zwalczania lichwy odpowiedział r. Włodzimirski, że posiedzenia tej komisyi były w ostatnich czasach kilkakrotnie zwoływane, lecz członkowie nie zeszli się w komplecie. O „Samopomocy obywatelskiej", która została powołana do życia, lecz nie zaczęła jeszcze działać, wyraził się mowca, że instytucya ta powinna być zaprowadzona, jednak narazie można jej działalność zawiesić wobec utworzenia Urzędu walki z lichwą.

Uchwalono udzielić r. Makowiczowi 6 tygodniowego urlopu od prac w Radzie.

R. dr. Wereszczyński przedłożył wniosek komisyi matki, by do kuratoryum Instytutu technologicznego powołać rr. Ohlego, Szafrańskiego, Toczyskiego, Majewskiego, Obmińskiego i Hauswalda, co uchwalono, przyczem r. Winiarz zaznaczył, że Instytut nie funkcyonował w czasie wojny z powodu zdemolowania lokalu.

W porządku dziennym r. Thullie przedstawił imieniem sekcyi III. sprawę we Lwowie bardzo aktualną, mianowicie

delożowania realności.

Zdarza się bardzo często, że właściciel, chcąc przeprowadzić naprawki niekoniecznie potrzebne, wyrzuca z mieszkań wszystkich lokatorów, by mieć pretekst do podwyższenia czynszu. Sekcya wybrała komisyę, która naocznie stwierdziła że w wielu wypadkach delożowanie było zbyteczne i naodwrót zdarzały się fakty, że właściciel wzbraniał się przed koniecznemi ze względu na bezpieczeństwo mieszkańców naprawami. Sekcya przedkłada zatem wnioski:

1) Rada miasta wzywa prezydyum aby w wypadkach, gdy delożowanie jest koniecznem, ograniczono je do niezbędnej potrzeby, tak co do ilości ubikacyi, jak i czasu.

2) Rada m. wzywa prezydyum, aby wniosło imieniem miasta petycyę do Sejmu o wstawienie do ustawy budowlanej paragrafu, dozwalającego w razie, gdy właściciel z braku funduszów lub innych względów nie chce uskutecznić napraw nakazanych ze względów bezpieczeństwa, aby wtedy magistrat mógł wykonać te konieczne naprawy na koszt właściciela, aby ta należytość mogła być zahipotekowana po podatkach i należytościach rządowych.

Po uwagach rr. Souppera i Sokala wniosek pierwszy uchwalono, drugi odesłano do komisyi prawniczej do rozpatrzenia.

Po referacie r. dr. Z. Lisiewicza uchwalono wypłacić zaległą sumę za cykl obrazów, zakupionych od p. Aleksandra Sochaczewskiego.

Omówił następnie referent zniszczenie

Panoramy Racławickiej

na placu Powystawowym i przedstawił projekt odnowienia tej pamiątki narodowej kosztem 38.000 kor. Restauracyi podjęli się pp. Kühn i Jakóbiak. W celu częściowego przynajmniej pokrycia kosztów odnowy postanowiono podwyższyć wstęp na 2 kor. od osoby, dla młodzieży po 1 kor., dla wycieczek gremialnych po 50 hal.

R. Lityński podniósł konieczność zwrócenia uwagi na artystyczną stronę tych robót, by restauracya nie przyniosła szkody wartości dzieła. r. Hauswald podniósł, że niektóre roboty już rozpoczęto. Wnioski referenta przyjęto.

Po załatwieniu jednej z drobniejszych spraw, referowanej przez r. Kauczyńskiego, r. Kapuściński przedłożył wniosek na uczczenie

śp. Maryi Dulębianki

przez nazwanie część pl. Akademickiego od ulicy Romanowicza do ul. św. Mikołaja jej imieniem. Po tej uchwale przyjęto przedstawioną przez r. Alexandrowiczówne propozycye zmiany nazwy gimn. III im. ces. Franciszka Józefa na

gimnazyum im. Stefana Batorego.

Nazwą projektowana poprzednio dla tego zakładu im. Sebestyana Klonowicza, będzie później ochrzczona szkoła im. ces. Elżbiety.

Wreszcie r. dr. Wereszczyński referował wniosek w sprawie przyłączenia gmin podmiejskich do miasta w celu

utworzenia „wielkiego Lwowa".

Ponieważ dopiero fachowa komisya musi orzec, które gminy mają być włączone do Lwowa, proponuje sekcya V utworzenie takiej komisyi, do której weszłoby po 3 delegatów każdej sekcyi. Po dyskusyi, w której przemawiali rr.: Włodzimirski, Thullie, dr. Pisek i dr. Wereszczyński, proponowany skład komisyi przyjęto.

Następnie rozpoczęły się obrady tajne.

Trockij przeciw radom żołnierskim.

Wiedeń, 23. października.

(PAT.) B. K. z Berlina: „D. Allg. Ztg." donosi z Kopenhagi: **Trocki zaproponował zniesienie wszystkich rad żołnierskich i utworzenie wspólnej komendy dla wszystkich wojsk sowieckich.**

Lenin winien pójść śladem Beli Kuna.

Proponuje mu to organ urzędowy „Izwiestia".

Praga, 23. października.

(PAT.) Tutejsza agencya rosyjska donosi z Moskwy: Organ bolszewicki „Izwestia" domaga się, aby Lenin postąpił śladem Beli Kuna, i pisze: Rosya sowiecka przeszła dni katastrofy. Rządy bolszewickie upadają jeden po drugim. Na wschód od Czernigowa pobił armię bolszewicką Mamontow. Denikin pobił nasz front w Rosyi centralnej i postępuje na Moskwę. **Również na froncie Kołczaka wydarzenia przybierają obrót dla nas niekorzystny. Wśród tych okoliczności należy postawić pytanie, czy rząd sowiecki potrwa jeszcze czas jakiś i czy nie byłoby odpowiedniej, aby nie czekając na wtargnięcie wojsk do Petersburga i Moskwy, wstąpić w ślady Beli Kuna.**

Bolszewicka rada wojenna.

Warszawa, 23. października.

(Telef.) (m) **Dekretem Lenina zorganizowaną została jednolita rada wojenna rewolucyjna, której władzy podlegają wszystkie siły zbrojne Rosyi sowieckiej.** Do rady wyznaczony został gen. Perski, dowodzący wojskami okręgu moskiewskiego i pułkownik sztabu gen. Jacymow. Trocki pozostał nadal głównym kierownikiem spraw politycznych armii czerwonej.

ZNIKOMOŚĆ LICZEBNA BOLSZEWIKÓW.

Wiedeń, 23. października.

(Telef.) (fr) „Telegr. Comp." donosi z Bukaretu: Agencya Dacia podaje z Odessy. Wedle dziennika „Swobodnaja Rossija" wynosi stan efektywny rosyjskiej armii czerwonej 485.000 kombatantów, którzy znajdują się na wszystkich czterech frontach. Nadto jest 727.000 żołnierzy, którzy utrzymują porządek wewnątrz kraju.

Przed pogromem bolszewickim.

Rosyjski komunikat oficyalny.

Wiedeń, 23. października.

(PAT.) B. K. z Berlina. „Voss. Ztg." podaje za źródłami rosyjskiemi sprawozdanie z frontów rosyjskich z dnia 22. bm.: Front generała Judenicza: Na całym froncie od Ligowa do Pskowa trwają zacięte walki. Przewaga po naszej stronie. **Wojska nasze dotarły aż do miasta Pawłowska i Carskaja Sławiańska na południe od Carskiego Sioła.**

Front generała Denikina: **Obecnie toczą się walki na zachód od Kijowa. Na wschód od Orla wkroczyły nasze wojska do guberni tulskiej. Na południe od Woroneża trwają gwałtowne walki.**

Front gen. Kołczaka: Na południe od Kurgania **nieprzyjaciel po walce przerwał nasz front.**

Petersburg chce się poddać!

Dementi kłamstw bolszewickich.

Warszawa, 23. października

(Telef.) (m) Poselstwo angielskie w Warszawie otrzymało komunikat biura Reutera z pierwszem oficyalnem doniesieniem o ostatniej fazie akcyi przeciwko Petersburgowi. Wedle tego komunikatu **gen. Judenicz zajął Gatczynę i Krasnoje Sioło, tudzież linie kolejowe, prowadzące w głąb Rosyi, Kronsztad wywiesił białą flagę 17 bm.** Szczegóły zajęcia Kronsztadu nie są dotąd znane. **Wojska estońskie prowadzą w dalszym ciągu pomyślny pochód na Psków. Obecnie Psków jest bombardowany. Z Petersburga otrzymano wiadomość, że bolszewicy przygotowują tam stan oblężenia.** — Twierdzenia bolszewików, że kontrofenzywa bolszewicka odebrała z powrotem Gatczynę i Krasnoje Sioło, nie znalazły potwierdzenia, natomiast potwierdza się wiadomość, że deputacya Petersburga przybyła 17. bm. do Gatczyny, **proponując poddanie stolicy, jeżeli miasto nie będzie bombardowane.**

JUDENICZ NA PRZEDMIEŚCIACH PETERSBURGA.

Wiedeń, 23. października.

(PAT.) „Telegr. Comp." z Hagi: Holenderskie biuro prasowe donosi z Londynu: Dzienniki podają, że wojska Judenicza stoją na przedmieściach Petersburga i **zajęły już tę część miasta, w której znajduje się fabryka Putiłowska.**

POCHÓD ARMII JUDENICZA UTKNĄŁ.

Wiedeń, 23. października.

(PAT.) B K. z Amsterdamu. „Times" donoszą z Kopenhagi: Od niedzieli znajduje się główna **kwatera Judenicza w Carskiem Siole.** Poza Ligowem i Pułkowo ustawał się opór bolszewików. Pochód armii Judenicza utknął. Judenicz gromadzi większe posiłki.

CO MÓWIĄ O JUDENICZU BOLSZEWICY.

Wiedeń, 23. października.

(PAT.) B K. z Moskwy. Ofenzywa gen. **Judenicza na Petersburg zakończyła się sukcesem wojsk czerwonych.**

POD PSKOWEM BOLSZEWICY TRZYMAJĄ SIĘ.

Wiedeń, 23. października.

(PAT.) B. K. z Moskwy. Wedle ostatnich wiadomości z frontu, jest na odcinku Pskowa położenie wojsk czerwonych bardziej ustalone. Nieprzyjaciel cofa się i jest ścigany.

PO UPADKU KURSKA MUSZĄ OPUŚCIĆ MOSKWĘ.

Wiedeń, 23. października.

(Telef.) (fr) Z Mikołajowa donoszą, że bolszewicy sami nie wierzą już w swoje zwycięstwo, a to głównie z tego powodu, że nadchodzi zima i że najlepsze ich oddziały zostały rozprzężone. **Po upadku Kurska musi nastąpić opróżnienie Moskwy.**

ŁUNACZARSKIJ ZMARŁ Z RAN.

Warszawa, 23. października.

(Telef.) (m) W czasie rozruchów w Moskwie został ciężko raniony b. komisarz oświaty w rządzie sowietów Łunaczarski, który zmarł wskutek ran otrzymanych.

Kresy wschodnie wobec widma głodu.

Warszawa, 23. października.

(Telef.) (m) Szef zarządu cywilnego dla ziem wschodnich, Gordziałkowski w rozmowie z naszym korespondentem oświadczył, że **zaopatrzenie kresów w żywność przedstawia się bardzo ciężko.** W czasie, gdy Stany Zjednoczone dostarczały Polsce mąki i tłuszczu, otrzymywały cząstkę tego i kresy. Pomoc powyższa wynosiła wprawdzie 20 proc. najkonieczniejszego zapotrzebowania, ale wywoływało to zarzut, że przychodzimy do ziem nowozajętych z próżnemi rękami. **Obecnie kresy stale nie otrzymują zboża.** Co prawda, ludność tamtejsza jest na braki bardziej odporna, aniżeli w Polsce i mniej wybredna. W braku mąki spożywa otręby mielone z prosem i mielonymi makuchami. We wschodniej części Wołynia urodzaj jest wprawdzie dobry, ale zbożem stamtąd otrzymywanem musi się żywić wiele powiatów tamtejszych. Aby zaradzić obecnemu położeniu aprowizacyjnemu na kresach, **zarząd cywilny stara się usilnie o zakupno zboża w Rumunii i na Ukrainie.** Nestety jednak trudności przy nabywaniu przez zarząd cywilny waluty obcej są znaczne. Możnaby dokonać zakupna zboża przez usunięcie tych trudności, co jest obowiązkiem centrali dewiz.

Zamiana waluty na złote pol. została odłożona na później!

Warszawa, 23. października.

(Telef.) (m) Ze źródeł miarodajnych informują że nowe marki polskie zaczną drukarnie wiedeńskie tłoczyć dopiero z końcem października br. — Druk banknotów potrwa przypuszczalnie dwa miesiące, albowiem zapotrzebowanie ogólne wynosi około 18 miliardów marek, drukarnie zaś mogą wydrukować miesięcznie tylko 8 miliardów. — Sfery miarodajne, zbliżone do ministerstwa skarbu **podają, że kontrola w drukarniach jest bardzo ścisła. Banknoty drukowane** są na papierze, **dostarczonym przez rząd polski,** a szereg urzędników **polskich, znajdujących się** na miejscu w drukarniach liczy zarówno wydawanie papieru, jak i otrzymane paczki banknotów. Projekt zastąpienia marek nową walutą złotego polskiego nie został bynajmniej zarzucony, przedtem jednak nastąpi wymiana korony na marki. Banknotów opiewających na złote polskie wydrukowano w sierpniu 900 milionów, we wrześniu tylko 300 milionów. Wskutek tego, że ilość powyższa nie mogła zastąpić będących w obiegu marek, zamiana na złote polskie odłożoną została na później.

ROKOWANIA O WIĘKSZOŚĆ SEJMOWĄ.

Warszawa, 23. października.

(Tel. wł.) W sprawie rokowań o większość sejmową, które jutro, tj. w piątek będą kontynuowane zaznaczają tutejsze sfery polityczne, że pod nieobecność prezesa ludowców Witosa, który obecnie bawi w Galicyi, nie zostaną powzięte donioślejsze rozstrzygnięcia. Co się tyczy narodowego zjednoczenia ludowego, to zapewniają, że żądanie tej grupy, aby w skład większości weszli także narodowi demokraci, jest tylko formalne. Narodowe zjednoczenie ludowe nie wyciągnęłoby z odmowy pod tym względem żadnych konsekwencyi i mogłoby ewentualnie wejść w skład większości.

W KOMISYACH SEJMOWYCH.

Warszawa, 23. października.

(Telef.) (m) Komisya konstytucyjna pod przewodnictwem p. Szczygła dyskutowała nad wnioskiem p. **Lutosławskiego nad środkami zabezpieczenia Sejmu przed udziałem żywiołów zbrodniczych.** Uchwalono dodatkowy artykuł do rozdziału 8-go w brzmieniu następującem: „Nie mogą korzystać z prawa wyborczego obywatele skazani za przestępstwa hańbiące oraz winni nadużycia mandatu poselskiego dla celów nieprawego zysku. Ordynacya wyborcza określi przestępstwa, które pociągają za sobą czasową lub stałą utratę prawa wyboru lub wybieralności".

Następnie omawiano sprawę zwoływania, odraczania i zamykania sesyi sejmowej, oraz prawa prezydenta Rzeczypospolitej w stosunku do Sejmu. Sprawę tę odesłano do podkomisyi dla sformułowania wniosków.

Podkomitet wspólny komisyi zagranicznej i wojskowej postanowił na dzisiejszem posiedzeniu zaprosić na następne posiedzenie, które odbędzie się dnia 29 b. m., do udziału w naradach prezydenta Paderewskiego.

Komisya ochrony pracy i robót publicznych odbyła rozprawę nad sprawozdaniem rządowem, odnoszącem się do bezrobocia. Opracowanie wniosków poruczono podkomitetowi.

ORGANIZACYA SŁUŻBY BEZPIECZEŃSTWA W MAŁOPOLSCE.

Warszawa, 23. października.

(Tel.) (m) W wykonaniu akcyi ministerstwa spraw wewnętrznych, zmierzającej do ujednostajnienia służby bezpieczeństwa w całem państwie, komenda główna bezpieczeństwa publicznego przystąpiła do organizacyi służby bezpieczeństwa na terenach byłego zaboru austryackiego, przydzielając równocześnie do istniejących tam już kadrów policyjnych około 1000 ludzi i żandarmów byłej milicyi ludowej.

MINISTER LEŚNIEWSKI USTĘPUJE?

Warszawa, 23. października.

(Telef.) (m) W kuloarach sejmowych kolportowaną jest uporczywie pogłoska o bliskiem ustąpieniu ministra spraw wojskowych Leśniewskiego, którego miejsce zająć ma obecny wiceminister spraw wojskowych gen. Sosnkowski. Na stanowisko wiceministra spraw wojskowych sfery miarodajne wysuwają obecnego dyrektora departamentu mobilizacyjno-organizacyjnego pułkownika sztabu gen. Rybaka. Mówią, że w razie gdyby kandydatura pułk. Rybaka na podsekretarza stanu spotkała się z oporem pewnych sfer wówczas objąłby on dowództwo dywizyi na froncie.

PODZIĘKOWANIE WILNA DLA LWOWA.

Warszawa, 23. października

(Telef.) (m) Na inauguracyjnem posiedzeniu nowowybranej Rady miejskiej w Wilnie powierzono stanowisko prezydenta b. posłowi do Dumy rosyjskiej Witołdowi Bańkowskiemu. Równocześnie uchwalono wysłać telegramy powitalne do zarządów miast Warszawy, Krakowa, Lwowa i Poznania.

OBRADY ORGANIZACYI POLSKICH NA RUSI.

Warszawa, 23. października.

Tel.) (m) Z inicyatywy biura prac kongresowych odbyła się konferencya przedstawicieli poszczególnych organizacyi polskich na Rusi, celem omówienia szeregu spraw i tematów politycznych — **tyczących się kresów na Rusi**

POSEŁ ANGIELSKI W BELWEDERZE.

Warszawa, 23. października.

(Telef.) (m) Dziś odbył się w Belwederze akt wręczenia na uroczystej audyencyi listów uwierzytelniających pierwszego stałego reprezentanta Wielkiej Brytanii p. Horacego Rumbolda, posła nadzwyczajnego i ministra upełnomocnionego.

OBSZAR DYREKCYI POCZTOWEJ KRAKOW.

Warszawa, 23. października.

(Tel.) (m) Dyrekcya poczt i telegrafów w Krakowie obejmować będzie: Śląsk cieszyński, zachodnią część Galicyi łącznie po powiaty: sądecki, grybowski, tarnowski, dąbrowski tudzież ewentualnie Spiż i Orawę w granicach, jakie przypadną Polsce, i południowo-zachodnia część byłego Królestwa Kongresowego po powiaty: częstochowski, noworadomski, włoszczowski, kielecki, słupnicki.

DYPLOMATA POLSKI NA ŁOTWIE.

Warszawa, 23. października.

(Telef.) (m) Republika łotewska ma wkrótce otrzymać stałe przedstawicielstwo dyplomatyczne w Polsce. Na czele przedstawicielstwa stanie Afiskowicz, przywódca związku demokratycznego łotewskiego w konstytuancie.

NIEPODLEGŁOŚĆ ŁOTWY UZNANA PRZEZ POLSKĘ.

Warszawa, 23. października.

(Telef.) (m) Ministrowi spraw zagranicznych republiki łotewskiej wręczony został oficyalny akt uznania niepodległości Łotwy przez republikę polską.

LITWINI ŻĄDAJĄ WYCOFANIA SIĘ NIEMCÓW Z KRAJU.

Wilno, 23. października.

(PAT.) Następca gen. von der Goltza gen. Eberhardt zażądał od Litwy, aby przepuściła jego wojska przez swoje obszary. Litwini odpowiedzieli na to żądaniem, aby wojska Eberhardta opuściły natychmiast obszary Litwy.

Oddziały Bermonta stoją na linii Radziwiliszki-Rosienie i nie posuwają się dalej.

AMERYKA EKWIPUJE WOJSKO BIAŁORUSK.

Wilno, 23. października.

(Tel. wł.) Przedstawiciele białoruskiej republiki w Paryżu gen. Kondratowicz i członek b. Dumy Osnowicyn otrzymali od rządu amerykańskiego propozycyę zakupna dla białej Rusi ubrań i mundurów wojskowych, zostawionych we Francyi przez wojska amerykańskie. Umowa została zawarta, przyczem Białorusini kupili odnośne materyały za 400 milionów dolarów.

JAK CZESI PRZYGOTOWUJĄ PLEBISCYT?

Praga, 23. października.

(Telef.) (fr) „Narodni Listy" zajmują się w obszernym artykule stosunkami w Polsce i przedstawiają je w barwach jak najczarniejszych. Piszą one, że w Polsce panuje głód, epidemie i nędza. Dziennik wysnuwa naturalny z tego wniosek pod adresem ludności cieszyńskiej, aby w okresie plebiscytowym głosowała za Czechami.

Cieszyn, 23. października.

(Tel.) (w) Czeski wydział gminny w Orłowej i w innych miejscowościach wydaje podwójne zapomogi tej ludności, która się zdeklaruje, że podczas plebiscytu głosować będzie na rzecz Czechów.

ŻOŁNIERZE CZESCY ODMAWIAJĄ POSŁUSZEŃSTWA.

Wiedeń, 23. października.

(Tel.) (fr) Z Berna donoszą: Rozruchy z racyi aresztow. ks. Hlinki w Rosenbergu nie ustają. We czwartek przyszło tam do silnych wykroczeń przeciwko urzędnikom czeskim, tak dalece, że ci byli zmuszeni uciekać. Przeciw wzburzonym tłumom zarekwirowano wojsko. **Żołnierze jednak, gdy im kazano strzelać, odmówili posłuszeństwa.** Urzędnicy czescy oświadczyli, że nie powrócą do Rosenbergu, gdyż boją się zemsty ludności. Dotąd aresztowano na Słowaczyźnie 172 księży katol.

NA CZECHACH CZAPKA GORE!

Praga, 23. października.

(PAT.) Ministerstwo spraw wewnętrznych komunikuje: Alarmujące doniesienia dzienników o sytuacyi na Słowaczyźnie, są przesadzone. Władze cywilne i wojskowe zarządziły daleko idące środki ostrożności, które wykluczają jakiekolwiek niespodzianki.

ARESZTOWANIE KS. FRANKA

Cieszyn, 23. października.

(Tel.) (w) Księdzu Frankowi, wikaremu w Boguminie, w przejeździe przez stacyę Łęki, skonfiskowano trzy egzemplarze „Gwiazdki Cieszyńskiej". Gdy ks. Franek przyjechał do Bogumina, został aresztowany, a następnie przewieziony do Morawskiej Ostrawy.

STRASZLIWA KORUPCYA W CZECHACH.

Wiedeń, 23. października.

(Tel.) (fr.) Z Pragi teleg.: „Pravo Lidu" donosi, że rząd czeski opracowuje ustawę o zwalczaniu korupcyi, która przybrała w Czechach rozmiary wprost niebywałe. Wszelki niedostatek, zdaniem pisma, przypisać należy rozwielmożnionej korupcyi. Spaźnianie się pociągów, skierowywanie ich na inne tory i t. d., to wszystko są triki dla uzyskania łapówek. **Kradzieże obecne przewyższają wszystko, co było dotąd widziane.**

SPRAWA KS. HLINKI.

Praga, 23. października.

(PAT.) Dzienniki donoszą, że pogłoska, jakoby ks. Hlinka miał być wypuszczony na wolną stopę, nie odpowiada prawdzie. Ks. Hlinka zostanie w najkrótszym czasie postawiony przed sąd, który rozstrzygnie o odpowiedzialności. W związku ze sprawą ks. Hlinki, szereg pism czeskich atakuje ks. prałata ołomunieckiego Ledóchowskiego, Polaka, który wystosował do ks. Hlinki do więzienia list ze słowami pocieszenia.

SŁOWACY CHCĄ POŁĄCZENIA Z WĘGRAMI.

Praga, 23. października.

(PAT.) Wczorajszy „Venkov" zamieszcza artykuł prof. Danesza, który powrócił właśnie ze Słowaczyzny i opisuje panujące tam stosunki. — Prof. Danesz przyznaje, że stan rzeczy na Słowaczyźnie nie jest korzystny dla republiki czesko-słowackiej. Wśród ludności panuje ogromne niezadowolenie. Słowacy zarzucają Czechom przedewszystkiem przesadne rekwizycye i gwałty ze strony żołnierzy. Podczas, gdy ludność niemiecka i węgierska zwolnioną jest od służby wojskowej, a ludność słowacka musi służyć wojskowo. **Słowacy nie stracili jeszcze nadziei, że be**da jeszcze połączeni z Węgrami. Partya, t. zw. madiaronów pracuje wszystkiemi siłami nad oderwaniem Słowaczyzny od republiki czeskiej

OTWARCIE MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCYI GOSPODARCZEJ.

Wiedeń, 23. października.

(PAT.) B. K. z Paryża. Z Nowego Jorku donoszą o otwarciu międzynarodowej konferency gospodarczej.

PROTEST PRZECIW TRAKTATOWI Z BUŁG.

Wiedeń, 23. października.

(Telef.) (fr) Ze Sztokholmu donoszą „Daily News" ogłasza odezwę, podpisaną przez wybitnych polityków angielskich, oraz przez Milukowa, z protestem przeciwko traktatowi pokojowemu z Bułgaryą. W odezwie podniesiono, że warunki tego traktatu są zaprzeczeniem prawa stanowienia o sobie.

STAN OBLĘŻENIA NA LITWIE.

Kowno, 23. października.

(PAT.) Na całej Litwie ogłoszono stan oblężenia. Tarybę zwołano na dzień 25. bm.

(Wiadomość powyższą podaliśmy we wczorajszej „Gazecie Wieczornej". — Przyp. Red.).

HR. BERNSDORF — WOJNA I SPRAWA POLSKA.

Wiedeń, 23. października.

(PAT.) „W. Allg. Ztg." donosi z Berlina, że dziś odbyło się trzecie posiedzenie komisyi śledczej, na którem ukończono przesłuchanie hrabiego Bernsdorfa. Na zapytanie przewodniczącego, jak sobie hr. Bernsdorf wyobraża nieuszczuplenie Niemiec, skoro Wilson proklamował niezawisłość Polski, odpowiedział Bernsdorf, **że Wilson życzył sobie odnowienia Polski i nikt w to nie wątpi. Czy jednak miałoby to odnowienie iść tak daleko, że Niemcy musiałyby odstąpić swoje terytorya, to byłoby się dopiero okazało po przeprowadzeniu rokowań.** Byłoby też możliwe, że Niemcy byliby otrzymali odszkodowanie przez kompensaty.

Bernsdorf opowiadał dalej o swojem przyjęciu w głównej kwaterze niemieckiej. Generał Ludendorf przyjął hr. Bernsdorfa słowami: „Pan chciał w Ameryce pokój zrobić, pan sądził, że z nami już koniec?" Bernsdorf na to odrzekł: „Chciałem zrobić pokój jeszcze zanim będzie z nami koniec". Na to odparł Ludendorf: „Tak ale my tego nie chcemy; zakończymy wojnę dzięki łodziom podwodnym w przeciągu trzech miesięcy". — Komisya odroczyła swoje obrady do 31. bm. Na następnem posiedzeniu będzie przesłuchany hr. Bethmann-Hollweg.

O WYDANIE WILHELMA II.

Wiedeń 23. października.

(Telef.) (fr.) Z Hagi donoszą: Nowy poseł w Holandyi zaraz po ratyfikacyi pokoju zgłosi żądanie wydania byłego cesarza niemieckiego Wilhelma II.

O WYDANIE BELI KUHNA.

Wiedeń, 23. października.

(PAT.) W. B. K. „Az est" donosi z kół kompetentnych, że odpowiedź rządu austryackiego na żądanie wydania Beli Kuhna, żądająca podania nowych dowodów jego winy, już nadeszła.

BUDAPESZT OCZEKUJE BIAŁEJ GWARDYI.

Praga, 23. października.

(PAT.) Cz. B. pr. donosi z Budapesztu: W Budapeszcie oczekują przybycia białych gwardzistów. Ludność czyni przygotowania celem owacyjnego przyjęcia białej gwardyi.

NADESŁANE.

Nekrologia.

†

Inż. Mieczysław Dąbrowski

starszy komisarz przy Dyrekcyi kol.

zmarł 18. października po długich a ciężkich cierpieniach w Szczawnicy, przeżywszy lat 41 — o czem krewnych, przyjaciół i znajomych zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu 1722

Matka, siostra, brat i siostrzenica.

KRONIKA.

Repertuar Teatru miejskiego.

W piątek 24. października o godz. 7-mej wieczorem na rozpoczęcie sezonu operowego „Straszny dwór", opera narodowa w 4 aktach a w 5 odsłonach Stanisława Moniuszki.

—·—

Repertuar teatru liter.-artyst. „Czwórka", ul. Szaszkiewicza 5 (naprzeciw Żandarmeryi).

Dziś premiera programu drugiego „Nowy minister" farsa w 1 akcie A. Własta (na tle ostatnich wypadków w Warszawie), w tyt. roli M. Windheim. „Rycerz przemysłu" sketch Rujwida z S. Michałowskim w roli tytułowej. „Na balu" intermezzo walcowe w j. odsłonie Andy Kitschman. „Ballada o skradzionym portfelu" piosenka Andy Kitschman, wykona M. Windheim. Nadto najnowsze numery solowe w wykonaniu Andy Kitschman S. Michałowskiego i M. Windheima. Początek o godzinie 7'30 wiecz.

—·—

Repertuar teatru wodewilowego (Gmach ul. Ossolińskich l. 10).

Piątek, 24 października o godz. 7.30 wiecz.: „Nr. 66", operetka Offenbacha; „Debutantka", wodewil; „Jak on okłamał jej męża", komedya z angielskiego.

—·—

„Czarny kot" w sali „Casino de Paris" ulica Reitana l. 3. Piotr K tzman, Henio Domański, Władysław Lin, Oleś Olesławski, Mela Dolińska. Raun Safetti.

—·—

Zebranie w sprawie Galicyi wschodniej. Wczoraj o godz. 11 w południe pod przewodnictwem prezydenta miasta p. Neumanna odbyło się zebranie delegatów Rady miejskiej i zaproszonych osobistości, celem wysłuchania posła hr. Skarbka o stanie rokowań w sprawie ułożenia kwestyi tzw. Galicyi wschodniej. Hr. Skarbek zaprzeczył, jakoby nadejść miały jakie niepomyślne wieści. Koncepcya angielska nie ma widoków przyjęcia, wobec innego zdania, którem kierują się wszystkie inne mocarstwa koalicyjne. Ze sprawozdania hr. Skarbka wynika, że sprawa znajduje się w drodze do pomyślnego rozwiązania.

Wiadomości osobiste. Z Warszawy przybył do Lwowa p. Henryk K. Setmajer, dyrektor Wydziału Narodowego Polskiego w Ameryce. Jako delegat tej organizacyi p. Setmajer bawi w Polsce w misyi specyalnej, m. i. zajmuje się zorganizowaniem w Polsce pod kontrolą rządu akcyi, mającej na celu przeprowadzenie planowej reemigracyi Polaków z Ameryki.

Haller obywatelem honorowym. Nasz korespondent warszawski (m) telegrafuje: Z okazyi przyjazdu gen. Hallera do Warszawy, prezydyum rady miejskiej doręczyło temuż artystycznie wykonany dyplom obywatela honorowego stolicy państwa.

Ucieczka internowanego księdza ruskiego. Korespondent nasz (m) telegrafuje z Warszawy: Przeor klasztoru OO. Kapucynów w Warszawie zawiadomił policyę, że internowany przez władze wojskowe w klasztorze ksiądz ukraiński Michał Kit zbiegł w niewiadomym kierunku.

Z prasy żargonowj. Nasz korespondent warszawski (m) telegrafuje: Z rozporządzenia Sądu okręgowego zawieszony został dziennik żargonowy „Haint". Na jego miejsce zaczęła wychodzić gazeta żargonowa „Der Tag".

(—) **Wybuch nabojów.** Wczoraj Adam Geissleiner wytapiał ołów z nabojów. Podczas tego nastąpił wybuch, przyczem doznał Geissleiner popieczenia twarzy i rąk. Poparzonego opatrzyło Pogotowie ratunkowe.

(—) **Wypadek.** Wczoraj na pl. Gołuchowskich Pasła Landauowa wysiadając z tramwaju upadła tak nieszczęśliwie, że złamała prawą nogę. Wezwane Pogotowie ratunkowe odwiozło Landauową do szpitala.

Ślub panny Witołdy Neumayerówny ze Stanisławem Rudkowskim podpor. W. P., odbędzie się w sobotę dnia 25-go października o godzinie 12-tej w południe w kościele św. Maryi Magdaleny. 1750

Kursa Państw. Centrali Dewiz.

Kurs przerachowania w kor. niestempl. 52·50.

Warszawa, 23 października.

	DEWIZY kupno	DEWIZY sprzedaż	BANKNOTY kupno	BANKNOTY sprzedaż
Funty szterlingi	154·—	156·—	154·—	157·—
Dolary St. Zjedn.	36·50	37·—	36 50	37·25
„ Kanadyjskie	—·—	—·—	—·—	—·—
Franki francuskie	4·30	4·40	4·30	4·45
„ szwajcarskie	6·70	6·80	6·70	6·85
„ belgijskie	4·30	4·40	4·30	4·45
Liry	3·65	3·70	3·60	3·75
Marki fińskie	1·58	1·60	1·57	1·64
Lei rumuńskie	—	—	—	—
Lewy bułgarskie	—	—	—·—	—·—
Floreny holenderskie	13·25	13 45	13·15	13·55
Korony szwedzkie	8 90	9 05	8·85	9·10
„ norweskie	8·40	8·55	8·35	8·60
„ duńskie	7 90	8·05	7·85	8·10
Marki niemieckie	1·38	1·40	1·37	1·40
„ drobne do mk 10	—	—	100·—	—
Korony austryackie	—	52·—	—·—	52·—
„ czeskie	100·—	102·—	—·—	—·—

Giełda lwowska: Waluty.

100 marek polskich	186 50	193·50
Marki polskie (drobne)	—·—	—·—
Ruble carskie po 100 rubli	235 —	255·—
„ „ po 500 rubli	235·—	255·—
„ „ drobne	200·—	220·—
„ dumskie (po 1000)	85·—	105·—
„ „ (po 250)	75·—	85·—
Karbowańce (po 1000)	28·—	38·—
Grzywny (po 500 i wyższe)	16·—	22·—
Wypłata na Warszawę	184·—	194·—

Rata bankowa.

Stopa lombardowa P. K. P. 6%.

Zgromadzenia giełdowe odbywać się będą od poniedziałku 27 października b. r. w sali obrad Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej przy ul. Mickiewicza l. 8 w parterze.

MONOPOL NAFTOWY W RUMUNII.

Wiedeń, 23. października.

(PAT.) „Telegr. Comp." z Bukaresztu: Rumuńskie biuro prasowe donosi, eż rząd postanowił zaprowadzić monopol naftowy, aby uniemożliwić zagranicznym trustom wpływanie na rumuńską produkcyę ropy.

NOWE PIENIĄDZE ROSYJSKIE.

Warszawa, 23. października.

(Telef.) (m) Z Omska telegrafują: We Władywostoku otrzymano z Ameryki drukowane tam nowe pieniądze na sumę ogólną 4 miliardów rubli. Banki syberyjskie wymieniają nowe banknoty, płacąc za 4 stare ruble 1 nowy.

WYMIANA BANKNOTÓW AUSTRYACKICH W CZECHACH.

Wiedeń, 23. października.

(PAT.) B. K. z Pragi: Z kół miarodajnych donoszą, że po wycofaniu z obiegu banknotów jedno- i dwukoronowych nastąpi wymiana banknotów bez obniżenia ich ceny. Z początkiem listopada mają być wydane banknoty 100-koronowe a następnie 1.000 koronowe.

KOMUNIKATY.

MAGISTRAT KRÓL. STOŁ. M. LWOWA.

LM: 77400-19-IX.

We Lwowie d. 17. października 1919

CENY MAKSYMALNE MATERYAŁÓW OPAŁOWYCH.

Z powodu podwyższenia cen koksu w koksowniach karwińskich począwszy od 10. października 1919 o 1145 koron na wagonie normalnym Magistrat na podstawie opinii Urzędu dla badania cen ustanawia z ważnością od powyższego dnia cenę maksymalną 100 kg. koksu karwińskiego z dostawą przed dom konsumenta wprost z dworca kolejowego (na karty poboru) na 58 koron

Przy tej sposobności prostuje się omyłkę zaszłą w ustępie komunikatu z dnia 21. września br. L.M.: 70638-IX dotyczącym cen drzewa opałowego w tym kierunku że cena 100 kg. drzewa rąbanego na składach w mieście jest wyższą nie o 2 korony lecz o 4 korony od ceny drzewa łupanego.
18400 Wiceprezydent król. stoł. m. Lwowa.

KURSA ELEKTROTECHNICZNE DLA MONTERÓW I ELEKTROMECHANIKÓW W PANSTW. SZKOLE PRZEMYSŁOWEJ WE LWOWIE.

Wobec projektowanej elekryfikacyi kraju oraz zamierzonego uruchomienia przemysłu elektrotechnicznego w Polsce należy w pierwszym rzędzie pozyskać i zapewnić sobie odpowiednio ukwalifikowane siły pracownicze na tem polu. To też dyrekcya Szkoły przemysłowej, mając ogólne dobro na oku, świadoma swoich zadań nie szczędziła kosztów i pracy ażeby zniszczone wojną laboratorya elektryczne doprowadzić do pierwotnego stanu a zarazem pozyskać na prelegentów najtęższych fachowców elektrotechnicznych. Kursa te obejmujące całokształt wiadomości niezbędnych dla opanowania zawodu elektromechanicznego składają się z części teoretycznej, której treścią są wykłady z algebry ogólnej, zasadniczych wiadomości z fizyki i chemii, maszynoznawstwa, elektrotechniki ogólnej, techniki prądów silnych oraz słabych, tudzież przepisów bezpieczeństwa; — następnie z części praktycznej, w której skład wchodzą głównie ćwiczenia praktyczne w specyalnych laboratoryach, tak z techniki prądów silnych (systemy instalacye elektr., przeniesienia siły, maszyny i motory prądu stałego i zmiennego, akumulatory, aparaty i przyrządy precyzyjne do pomiarów elektr.), jakoteż z techniki prądów słabych (urządzenia dzwonków i telefonów, gromochronów, urządzenia sygnałowe i telegrafy); w końcu jako uzupełnienie nauki odbędą się liczne wycieczki do Zakładów przemysłowych oraz elektrowni.

Spodziewamy się że powyższa akcya Dyrekcyi nie minie się z celem i że liczni słuchacze z kół zawodowych w własnym interesie zgłoszą się na wspomniane kursa, które rozpoczną się już z początkiem przyszłego miesiąca. 1840?

OGŁOSZENIA

Za wiersz nonpareill. 1 K (1 Mk). Drobne ogłosz. od wyrazu 30 h. (30 f.) tłust. druk. 60 h. (60 f.) „Nadesłane" lub „Nekrologia" za wiersz nonp. 3 K (3 Mk)

Za ogłoszenia nadane w redakcyi po zamknięciu administracyi dolicza się 10 procent.

Komunikaty i pokronice za wiersz nonp. 5 K (5 Mk). — Do ogłoszeń umieszczać się mających w numerach świątecz., sobotnich i niedzieln. dopłaca się 50 prc.

KAWIARNIA RENAISSANCE 18410

ulica Trzeciego Maja po dokładnem odnowieniu i zmianie właścicieli poleca się łaskawej P. T. Publiczności. Codziennie 2 koncerty symfoniczno-filharm. — po południu i wiecz. 32-wu muzyków mistrzów z pierwszorzędnym repertuarem pod batutą słynnego wirtuoza skrzypka **Bernarda Wassermana.**

Od soboty 25. października codziennie o g. 7½ wieczór w sali „Gwiazdy", ul. Franciszkańska 7.

Niebywałe we Lwowie Wielkie Amerykańskie Wieczory artystyczno-humorystyczne Trupy Liliputów (na mniejszych ludzi Ameryki).

z fenomenalnym Willi Pancerem, najsłynniejszym artystą Ameryki, występującym w swym najnowszym Skitsch'u: „Zaczarowana kuchnia". Udział biorą również: urocza tancerka, primabalerina Teatru „Metropolitain" w N. Jorku, Kazimiera Luconi, oraz znakomity baryton Władysław Gusson. — Codziennie oryginalne amerykańskie zapasy boksowe. — Szczegóły w programach i afiszach. — Ceny miejsc: Koron 6, 10, 15, 20.

POSADY I PRACE

FABRYKA PROTEZ WOJSK POLSKICH WE LWOWIE poszukuje kwalifikowanych ślusarzy, mechaników, stolarzy, rymarzy, bandażystów w odpowiedniej ilości. — Warunki do przejrzenia u kapitana Dra Aleksiewicza, od g. 5—7 po południu ul. Senatorska 6. 1726

Biuro Rynek 29, poszukuje natychmiast nauczycielkę na prowincyę. Wymagany język niemiecki, udzielanie lekcyi fortepianu. — Potrzeba także służącego sklepowego. 1738

Magistra farmacyi z pięcioleciem i wielomiejską praktyką poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Magistra" do Biura dzienników Buchstaba, Lwów, ul. Legionów 21. 1737

Akademik, Polak, poszukuje zajęcia biurowego lub lekcyi z klas gimnazyalnych. Zgłoszenia w Administr. pod „Sumienny". 1748

Duży tartak parowy poszukuje buchaltera i kasyera temże musi być w wszelkich robotach rachunkowych wprawionym, raz musi być biegłym korespondent m w języku polskim. Katolik z lepszej rodziny ma pierwszeństwo. 1646

Oferty z podaniem pensyi pod „Stała posada" do Biura dzienników Buchstaba, Lwów, Legionów 21.

Koncypienta i Mundantkę siły rutynowane, poszukuje adwokat Dr Chołodecki — Lwów, Jagiellońska 8. Zgłoszenia od g. 3—6 pop. 1704

Starszy magister farmacy, katolik, przyjmie zarząd. po sądu lub zastępstwo zaraz lub później. Wiadomości udzieli Feliks Gloss, Namiestnictwo, Lwów. 1680

Biuro Rynek 29, poleca rządców, leśniczych, podleśniczych, ekonomów, kowali, fornali, gospodynie, kucharki, sługi do wszystkiego. 1637

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Znaczny zarobek uboczny! Kupnię każdą ilość używtych nieuszkodzonych marek byłych Austro-Węgier i państw sukcesyjnych. Kupuję także każdą ilość odcinków z pocztowych przekazów i odpadki marek wielkich domów. — Żądajcie mego cennika. — G. M. Kroeber, handel marek St. Peter bei Linz, Post Kleinmünchen, Deutschösterreich. 1668

FABRYKA PROTEZ WOJSK POLSKICH WE LWOWIE zakupi większą ilość drzewa lipowego i topolowego, potrzebnego do wyrobu sztucznych nóg i rąk. — Oferty przyjmuje pisemne komendant kapitan Dr. Aleksiewicz, Lwów, Friedrichów 2. 1725

Kompletna jadalnia i sypialnia barok i dwie szafy (Biedermayer), oraz pająk elektryczny salonowy do sprzedania. Oglądać tylko do 25/10 między 10—12 i 3—4 ul. Krasickich 18, II. p., na lewo. 1716

Kauczuk dentystyczny czerwony 35 i różowy 45 marki „Asch" do nabycia u A. Achta, Lwów, ul. Sykstuska 7. 1705

Kupię kamienicę, wkład 40—50 tysięcy koron. — Listy pod „Gotówka" do Biura dzienników Buchstaba, Legionów 21. 168?

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Słuchacz Wyższej Szkoły lasowej poszukuje mieszkania wraz z wiktem w rodzinie, w którejby mógł udzielać równocześnie lekcyi od 5. listopada. Zgłosz. do Adm. „Gaz. Por." pod „Słuchacz". 18397

500 kilogr. ziemniaków, 1 stos drzewa twardego z dostawą i inne prowianty dam za mieszkanie, złożone z trzech do czterech pokoi z komfortem od 1-go lub 15. listopada. Zgłoszenia: Podwyszyński, kr. Kasa skarbowa, pl. św. Ducha 1. 1703

POSZUKIWANIE ZAGINIONYCH

Ktoby wiedział cokolwiek o Rudolfie Dubickim, przebywającym w niewoli rosyjskiej w Termezie Cnanat Bachara, zechce łaskawie donieść pod adresem: Marya Dubicka, Obertyn. 1735

ZGUBIONO — ZNALEZIONO

Zgubiono w poniedziałek, 20-go bm., około 1 po południu, zegarek damski Patkowski o jednej kopercie emaliowanej, na tle ciemnoszafirowem wieniec zielony — w pośrodku złota pszczółka, mocno uszkodzony; — przy zegarku mały złoty pierścioneczek i części łańcuszka z czarnych paciorek. Uprasza się odnieść zgubę na ul. Ujejskiego 12 — nagroda 500 K. 1712

CZAS odnowić przedpłatę!

ROZMAITE

Panu Zakrzywskiemu Zygmuntowi serdeczne dzięki składam za towarzystwo z Krakowa do Lwowa i proszę o adres pański. Siostrzyczka Nilusia, Szeptyckich 85, m. 1. 1746

Na linii kolejowej Lwów-Kraków skradziono mi w pociągu 2 książeczki pocztowej Kasy oszczędności N. Bader i S. Bauer na 3000 K., oraz 2 książeczki do wypowiedzenia i inne dokumenty. Będę bardzo wdzięczny za zwrócenie mi tychże pod moim adresem za wynagrodzeniem 400 K. S. Diamand, Bolechów. 1742

Zaginął pies duży, legawy, maści bronzowej, z obciętym ogonem. Łaskawa wiadomość w handlu Kafki, ul. Krakowska 11. 1723

Na zimę dla dzieci garnitury wełniane prof. Jaegera we wszystkich wielkościach. Pończoszki patentowe, sweterki, fartuszki brukselinowe, czapeczki himalaja. Szlafroki ciepłejsze i matinki dla pań — poleca
1715 **MAGAZYN MANNERA, Lwów, Sykstuska 2.**

Na śluby i wesela, wypożyczalnia garniturów frakowych, anglezowych, smokingowych i żakietowych, Sozański, Lwów. Podwale 1, Wałowa 31. 1699

Tłumaczenia z polskiego i niemieckiego na francuski przez rodowitą Francuzkę, ul. Asnyka l. 5, III. piętro. 1601

Proszę wszystkich mieszkańców z ul. Legionów, u których zatrzymał 21. października br. pan Zakrzywski Zygmunt z Krakowa, o adres, ponieważ znalezion podczas podróży ważne dokumenta. Zgłosz. do Admin. pod „110". 1747

9973 a
STAMPILIE kauczukowe i metalowe wykonuje po najtańszych cenach **rytownik I. Goldgeier** UL. SYKSTUSKA L. 17.

REKLAMA jest dźwignią handlu i przemysłu

PROTOKOŁY PODAWCZE DLA PP. ADWOKATÓW jakoteż inne druki sądowe, papier różnych gatunków poleca **DRUKARNIA IGN. JAEGERA WE LWOWIE, UL. SYKSTUSKA L. 33.** 17790—?

L. M. 78366-19-XVII.

OGŁOSZENIE!

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa przypomina, że pomimo zawieszenia obowiązującej taryfy maksymalnej obowiązują nadal kupców, przedsiębiorców i przekupniów następujące przepisy:

1) wszyscy kupcy i właściciele sklepów i przekupnie są obowiązani w swych lokalach zarobkowych i na stanowiskach targowych umieścić w miejscu widocznem cennik artykułów sprzedawanych w ich przedsiębiorstwach;

2) cenniki należy przedkładać co miesiąca w dwu egzemplarzach miejskiemu Urzędowi targowemu do wiadomości. Jeden cennik będzie przechowany w urzędzie targowym, drugi zaś ma być umieszczony w odnośnym lokalu zarobkowym względnie na stanowisku targowem;

3) ponad ceny uwidocznione w cenniku nie wolno pobierać wyższych cen.

Za przekroczenie niniejszego obwieszczenia karani będą wykraczający sądownie na podstawie par. 14 względnie par. 20 rozporządzenia cesarskiego z 24. marca 1917 Dz. p. p. Nr. 131 grzywną do 5.000 koron albo aresztem do trzech miesięcy, za przekroczenie zaś cen aresztem do 6-ciu miesięcy. 18407

Lwów, dnia 13. października 1919.

Magistrat król. stoł. m. Lwowa.

L. M. 78367-19-XVII.

OGŁOSZENIE!

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa przypomina, że pomimo zawieszenia mocy obowiązującej taryfy maksymalnej — obowiązują nadal następujące przepisy:

1) wszyscy rzeźnicy i handlarze mięsa obowiązani są w swych lokalach zarobkowych jakoteż na stanowiskach targowych umieścić w miejscu widocznem cennik mięsa;

2) cenniki obowiązani są przedkładać w dwu egzemplarzach miej. Urzędowi targowemu do wiadomości. Jeden cennik będzie przechowany w miej. urzędzie targowym, drugi zaś ma być wystawiony w odnośnym lokalu zarobkowym, względnie stanowisku targowem.

3) cennik obejmować ma wszystkie gatunki mięsa sprzedawanego w odnośnym lokalu przemysłowym;

4) każdy przemysłowiec, względnie trudniący się sprzedażą mięsa obowiązany jest w cenniku podawać ceny sprzedaży, a ponad ceny wymienione w cenniku wyższych cen pobierać nie wolno;

5) blankiety drukowane na cenniki nabywać można w miej. Urzędzie targowym za zwrotem kosztów druku po 50 (pięćdziesiąt) halerzy za jeden egzemplarz.

Za przekroczenie niniejszego ogłoszenia karani będą wykraczający sądownie na podstawie par. 14 względnie 20 rozp. ces. z 24 marca 1917 Dz. p. p. Nr. 131 grzywną do 5.000 koron albo aresztem do 3 miesięcy za przekroczenie zaś cen aresztem do 6-ciu miesięcy. 18406

Lwów, dnia 13. października 1919.

Magistrat król. stoł. m. Lwowa.

XVII. B. DEPARTAMENT MAGISTRATU.

L. b. 3715. We Lwowie 22. października 1919.

JESZCZE W SPRAWIE CUKRU NA PAŹDZIERNIK.

Ponieważ obecnie rozdzielić się mający cukier w racyi zmniejszonej po 25 dkg. biały i 40 dkg. żółty nie jest objęty kontyngentem, oraz wobec oczekiwanego nadejścia w najbliższym czasie cukru kontygentowego zarządza Mag., odmiennie od ogłoszenia z dnia 20 października b. r. L. B. 3499, że kupcy oraz zarządcy konsumów mają prawo ściągać przy wydawaniu obecnie przydzielonego cukru tylko mniejszy odcinek karty cukrowej. Na drugiej stronie tego odcinka ma być uwidocznione, jak w miesiącach poprzednich nazwisko, adres, numer legitymacyi posiadacza.

Prawy odcinek karty cukrowej ma pozostać w rękach konsumentów na pobór cukru kontyngentowego, który zostanie rozdzielony zaraz po nadejściu.

Zarazem zawiadamia się, że cena jednej fiolki sacharyny opiewa 1 kor. 70 hal., a nie jak poprzednio podano 1 kor. 80 hal. 18396



Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej“.
Drukiem Spółki drukarskiej „Prasa“ ul. Sokoła 4.
Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA.
Zastępca redaktora naczelnego i redaktor odpowiedzialny JERZY KONARSKI.